

## "In vitro. Do skutku !" A do emerytury ?

Jedna z ?klinik? in vitro tak oto reklamuje swój ?autorski program? firmowany przez pana docenta Krzysztofa Łukaszuka: "

*Program In vitro. Do skutku !*

" Nazwa programu opatrzona jest symbolem nieskończoności "?".

Czego pan docent jednak nie dopowiedział ? Co być może PR-owskim założeniem wcale miało nie być, nazwa programu nawet wśród osób nie orientujących się, że in vitro nie jest metodą leczenia, zdradza skuteczność procedury. Według zasad logiki, skoro in vitro może wiązać się z nieskończoną liczbą zabiegów oferowanych w programie, to skuteczność metody może być bliska...zeru. Czyżby autorzy programu tak drastycznie odstawali od i tak niskiej skuteczności opisywanej w literaturze ? Może zakładają, że potencjalne klientki przesiadywać będą w ?klinice? aż do emerytury ? Perspektywa niewesoła, jeśli weźmie się przykrości wpisane w procedurę in vitro. Przyjrzyjmy się niektórym szczegółowym hasłom tego programu, który reklamowany jest w sieci również linkiem sponsorowanym.

?Gwarancja sukcesu ! Nieograniczona liczna podej do programu IVF? ? tu autorzy znów strzelają gola do własnej bramki, bo skoro niepełne małżeństwo ma stracić całe życie na podejmowanie kolejnych procedur ściśle związanych z wieloma upokorzeniami, aż ?do skutku?, czy nie będzie to zmarnowanie życia oraz zmarnowanie czasu, który mógłby być wykorzystany na szerszą diagnozę przyczyn niepłodności ? Koszmar z kliką in vitro w tle, zamiast szlachetnych starań o adopcję, czy godziwego podjęcia próby leczenia niepłodności w klinikach oferujących diagnozę w ramach, może niezbyt szczęśliwie nazwanej ?naprotechnologii?, ale moralnie godziwej i przynoszącej efekty...bez niesmaku po in vitro...nawet jeśli program "in vitro do skutku" oferuje..."

Bezp atnie. Transfer mro onych zarodków

". Brrr...Gdzie my żyjemy ?

6900\* Najniższa opłata na rynku? ? z gwiazdką odnoszącą się do opłaty za program zakończony sukcesem przy pierwszej próbie?. Tu autorzy nie kryją się nawet o co chodzi. Gdyby ktoś z wahających się czy korzystać z takich usług miał wątpliwości, zadajmy mu pytanie, czy tak skomercjalizowane podejście do własnej rodziny, poczęcia dziecka, nie uderza w jej fundamenty i godność ? Czy ktoś nie stara się wejść do niej z butami, wyciągając przy tym nadzwyczajnie w świecie kasę na czyjejs ?chęci posiadania potomstwa? ? A robi to w sposób wyjątkowo pozbawiony skrupułów. Wiele jest takich ?magików? na ?rynku medycznym? i pół biedy gdy wyciąganie kasy odbywa się z okazji usuwania zmarszczek czy przeszczepu włosów. Tu jednak chodzi o stwarzanie nowego bytu - nowego człowieka w warunkach urągających godności małżeństwa i po trupach nadliczbowych embrionów (!) nawet jeśli program kuriozalnie oferuje

..."ZAPŁODNIENIE POZAUSTROJOWE IN VITRO W RAMACH JEDNORAZOWEJ OPŁATY RYCZAŁTOWEJ / BEZPIECZEŃSTWO FINANSOWE I KOMFORT PSYCHICZNY".

Kwalifikacja pacjentów? bez względu na wyniki badań ? ? niby hasło reklamowe, ale czy można przejść nad nim bez zaniepokojenia ?

Czy autor programu ?In vitro do skutku? zdaje sobie sprawę z nadużytego hasła reklamowego ?

Gdyby na przykład prywatna klinika chirurgii oferowała swoje usługi hasłem ?

*kwalifikacja pacjentów - bez względu na wyniki badań*

?, prokurator szybko zapukałby do jej drzwi. Odpowiednia Komisja Etyki Lekarskiej również zainteresowałaby się

kwestią. Czy istnieje jakikolwiek zabieg, do którego można kwalifikować ?

*bez względu na wyniki badań*

?? Pojęcie ?

*przeciwskaza względnych*

? i ?

*bezwzględnych*

? przy kwalifikacji do każdego zabiegu, powinno być znane lekarzom pracującym w klinice in vitro ! Być może nie embriologom, nawet weterynarzom lub technikom zatrudnianym w tych ?klinikach?.

Czy kobiety mające zdrowotne przeciwwskazania np. do stymulacji hormonalnej i innych manipulacji też zostaną zakwalifikowane ? Czy ktokolwiek z tej "kliniki" obiektywnie je o tym poinformuje, czy liczy się tylko kasa ? Oby dramat niepłodności nie skończył się gorszym

dramatem...

Pod kliniką INVICTA w Warszawie Młodzież z KSM organizuje codzienną modlitwę w okresie Wielkiego Postu. ?Kierownikiem naukowym? programu ? In vitro. Do skutku!? jest pan docent Krzysztof Łukaszuk z Gdańskiej Akademii Medycznej. Módlmy się również za Pana Docenta oraz potencjalnych klientów, którzy w tak dziwaczny sposób chcą zdobyć dziecko.

Zespół Redakcji ? stronaoinvitro.pl